

Sygn. akt II AKa 336/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA - Marek Motuk

Sędziowie: SA - Małgorzata Janicz (spr.)

SO(del.) - Ewa Gregajtys

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej oraz oskarżyciela posiłkowego A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r.

sprawy T. L. , syna K. i J. z d. K., urodz. (...) w B. oskarżonego z art. 286§ 1 k.k. w zw. z art. 294§ 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (x3), art. 286§1k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 05 maja 2015 r.

sygn. akt VIIIK 74/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób , że uchyla zawarte w nim rozstrzygnięcie z pkt. VIII w zakresie obowiązku naprawienia szkody na rzecz małżonków A. M. i M. M. (2), zaś kwotę wynikającą z tego punktu wyroku w stosunku do A. Z. podwyższa do kwoty 684 200 (sześćset osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście) złotych;*
- 2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;*
- 3. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych M. G., M. B., A. Z. i S. G. (1) koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych w tym 23% VAT za postępowanie przed Sądem odwoławczym;*
- 4. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze.*

UZASADNIENIE

T. L. został oskarżony o to, że:

- 1. w dniu 10 października 2011 r. oraz w dniu 13 października 2011 r. w L. oraz w W., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu doprowadził M. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 56.900,00 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do możliwości udzielenia w/wym. pomocy w zakupie mieszkania w W., w wyniku czego pokrzywdzona w dniu 10 października 2011 r. przekazała T. L. do rąk*

własnych kwotę 20.000,00 zł, a następnie w dniu 13 października 2011 r. dokonała na jego rzecz przelewu bankowego na kwotę 47.150,00 zł, przy czym w okresie od 13 stycznia 2012 r. do 12 października 2012 r. T. L. dokonał na rzecz M. G. zwrotu pieniędzy w łącznej kwocie 10.250,00 zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. w dniu 21 października 2011 r. oraz w dniu 4 listopada 2011 r. w W., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu doprowadził M. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 393.155,00 zł, poprzez wprowadzenie w/wym. w błąd co do możliwości udzielania pomocy w zakupie dwóch mieszkań w W., w wyniku czego pokrzywdzony zawarł z nim umowę pożyczki w dniu 21 października 2011 r. na kwotę 169.675,00 zł oraz umowę pożyczki w dniu 4 listopada 2011 r. na kwotę 223.480,00 zł, przekazując przy zawieraniu pożyczek powyżej wskazane kwoty pieniędzy, które miały być przeznaczone na zakup mieszkań, przy czym czynu tego dopuścił się w stosunku do mienia znacznej wartości,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

3. w dniach 29 września 2011 r., 3 października 2011 r., 10 października 2011 r., 28 października 2011 r. w W., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, doprowadził S. G. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 242.000,00 zł poprzez wprowadzenie w/wym. w błąd co do możliwości udzielania pomocy w zakupie dwóch mieszkań w W., w wyniku czego pokrzywdzony zawarł z nim umowę pożyczki w dniu 29 września 2011 r. na kwotę 30.000,00 zł, umowę pożyczki w dniu 3 października 2011 r. na kwotę 32.000,00 zł, umowę pożyczki w dniu 10 października 2011 r. na kwotę 140.000,00 zł, umowę pożyczki w dniu 28 października 2011 r. na kwotę 40.000,00 zł, przekazując przy zawieraniu pożyczek powyżej wskazane kwoty pieniędzy, które miały być przeznaczone na zakup mieszkań, przy czym czynu tego dopuścił się w stosunku do mienia znacznej wartości,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

4. w dniach 3 listopada 2011 r., 29 listopada 2011 r., 27 grudnia 2011 r., 16 lutego 2012 r. w C., w W. oraz innych niestwierdzonych miejscach, działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu doprowadził A. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 584.200,00 zł, poprzez wprowadzenie w/wym. w błąd co do możliwości udzielania pomocy w zakupie dwóch mieszkań w W., w wyniku czego pokrzywdzony zawarł z nim umowę pożyczki w dniu 3 listopada 2011 r. na kwotę 50.000 zł, umowę pożyczki w dniu 3 listopada 2011 r. na kwotę 142.200,00 zł, umowę pożyczki w dniu 29 listopada 2011 r. na kwotę 252.000,00 zł, umowę pożyczki w dniu 27 grudnia 2011 r. na kwotę 50.000,00 zł, w dniu 16 lutego 2012 r. pisemną umowę pożyczki na kwotę 90.000,00 zł, w niestwierdzonym dniu i miesiącu 2012 r. ustną umowę pożyczki kwoty 100.000,00 zł, przekazując przy zawieraniu pożyczek powyżej wskazane kwoty pieniędzy, które miały być przeznaczone na zakup mieszkań, przy czym czynu tego dopuścił się w stosunku do mienia znacznej wartości,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

5. w dniu 6 marca 2012 r. w miejscowości D. doprowadził A. M. oraz M. M. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 80.200,00 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy pożyczki, w wyniku czego pokrzywdzeni zawarli z nim ustną umowę pożyczki, w wyniku której na konto należące do P. L., brata T. L., dokonali trzech przelewów na kwoty: 25.000,00 zł, 30.000,00 zł, 27.200,00 zł, 2.000,00 zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 5 maja 2015 r. sygn. akt VIII K 74/14:

I. oskarżonego T. L. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. 1 aktu oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą,

czym wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na powyższej podstawie skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. oskarżonego T. L. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. 2 aktu oskarżenia czynu, przy czym przyjął, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czym wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na powyższej podstawie skazał go na karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego T. L. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. 3 aktu oskarżenia czynu, przy czym przyjął, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą czym wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na powyższej podstawie skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego T. L. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. 4 aktu oskarżenia czynu, przy czym przyjął, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą czym wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na powyższej podstawie skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

V. oskarżonego T. L. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. 5 aktu oskarżenia czynu, przy czym przyjął, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czym wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. i za to na powyższej podstawie skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 k.k. wymierzone T. L. kary połączył i orzekł karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec T. L. łącznej kary pozbawienia wolności, ustalając okres próby na 5 (pięć) lat;

VIII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył tytułem środka karnego na T. L. obowiązek naprawienia szkody poprzez zobowiązanie go do zapłaty na rzecz pokrzywdzonych:

- M. G. kwoty 56.900 (pięćdziesięciu sześciu tysięcy dziewięciuset) złotych,

- M. B. kwoty 393.155 (trzystu dziewięćdziesięciu trzech tysięcy stu pięćdziesięciu pięciu) złotych,

- A. Z. kwoty 584.200 (pięciuset osiemdziesięciu czterech tysięcy dwustu) złotych,

- S. G. (2) kwoty 242.000 (dwustu czterdziestu dwóch tysięcy) złotych,

- małżonków A. M. i M. M. (2) kwoty 77.200 (siedemdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu) złotych;

IX. na podstawie § 352 ust. 1 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2007 r. Nr 38, poz. 249) nakazał pozostawić w aktach sprawy dowody rzeczowe opisane w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (...) (...) - (...) poz.(...) (tom II, k. 248);

X. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych: M. G., M. B., A. Z. i S. G. (2) kwoty po 1.680 (tysiąc sześćset osiemdziesiąt) złotych plus należny VAT tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

XI. nakazał pobrać od T. L. kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem opłaty oraz obciążył go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w wysokości 2.961,83 (dwóch tysięcy dziewięciuset sześćdziesięciu jeden 83/100) złotych.

Apelacje do tego wyroku złożyli pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. Z. oraz jego obrońca.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. Z. zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w punkcie VIII wyroku.

Wyrokowi temu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art. 46 § 1 k.k. poprzez nie orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego A. Z. w całości, tj. w kwocie 684.200,00 zł, pomimo zgłoszonego przezeń wniosku o naprawienie szkody w pełnej wysokości.

Stawiając powyższy zarzut, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt VIII i zasądzenie od T. L. obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu A. Z. poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 684.200,00 zł (słownie: sześćset osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście złotych);

2. zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. Z. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości, na korzyść oskarżonego.

Wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na naruszeniu:

a) art. 7 k.p.k. art. 410 k.p.k. w zw. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dowolną, powierzchowną, jednostronną i wewnętrznie sprzeczną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności przez przyjęcie, iż:

- wyjaśnienia oskarżonego T. L. w zakresie jakim utrzymywał, iż w chwili dokonania przez pokrzywdzonych rozporządzenia mieniem nie miał świadomości o przestępczym procederze zorganizowanym przez A. W. są niewiarygodne, ponieważ ze względu na zainteresowanie oskarżonego korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, stanowią jedynie linię obrony i nie przystają zarazem do pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że wyjaśnienia oskarżonego jako w pełni spójne, logiczne i konsekwentne, a także korespondujące z innymi dowodami polegają w całości na prawdzie,

- zeznania świadka A. W. są wiarygodne, ponieważ wymieniona obciąża nimi sama siebie, działa wbrew swojemu interesowi, przyznając się do współudziału w oszustwie na szkodę pokrzywdzonych w przedmiotowym postępowaniu, podczas gdy w rzeczywistości świadek ten przerzuca znaczną część odpowiedzialności za organizację przestępczego procederu na oskarżonego T. L.,

- okoliczność, iż oskarżony i jego najbliższa rodzina również stracili swoje środki finansowe w tożsamy sposób jak pokrzywdzeni w ramach niniejszego postępowania nie mają znaczenia dla oceny kwestii winy oskarżonego i w rezultacie zupełne jej pominięcie w rozważaniach Sądu I instancji,

- fakt, iż oskarżony T. L. dokonał względem pokrzywdzonych pisemnego uznania długu, a także zwrócił część wierzytelności wobec M. G., A. M. i M. M. (2) oraz podejmował dalsze próby zwrotu uzyskanych od pokrzywdzonych środków pieniężnych, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, co skutkowało pełnym pominięciem wskazanych okoliczności w kontekście oceny zachowania oskarżonego pod kątem odpowiedzialności karnej;

b) art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i błędne przyjęcie, że wymieniony przekazał A. W. tylko część pieniędzy, pochodzących od pokrzywdzonych, a swoją świadomością w chwili dokonywania rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonych, obejmował chęć uzyskania korzyści majątkowej dla siebie i A. W. w ramach przestępczego procederu;

co skutkowało tym, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku wymyka się spod kontroli pod kątem prawidłowości i zasadności przeprowadzonego procesu myślowego i w konsekwencji doprowadziło do błędnego stanowiska o winie oskarżonego T. L.;

c) art. 415 § 5 k.p.k. poprzez orzeczenie przez Sąd Okręgowy obowiązku naprawienia szkody na rzecz A. M. oraz M. M. (2), podczas gdy o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono przez Sąd Rejonowy w Lublinie;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż:

- oskarżony T. L. względem pokrzywdzonych powoływał się na wpływy u deweloperów ze względu na zakup od jednego z nich 15-20 mieszkań, co miało dawać wymienionemu wyjątkową pozycję negocjacyjną co do cen lokali, podczas gdy wskazana okoliczność wynika jedynie z depozycji jednego z pokrzywdzonych i nie koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie,

- oskarżony T. L. celem wykreowania pozorów bezpieczeństwa transakcji zawierał z pokrzywdzonymi fikcyjne umowy pożyczek, których nie mógł wykonać, z uwagi na własną sytuację majątkową, co stanowi element modus operandi sprawcy przestępstwa oszustwa, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego świadczy o tym, iż oskarżony realizował procedurę narzuconą jednostronnie przez A. W., nie mając przy tym świadomości o przestępnym zamiarze wymienionej.

Wskazując na powyższe, w oparciu o przepis art. 427 § 1 k.p.k. wnosił aby Sąd Apelacyjny, korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k., zmienił zaskarżony wyrok, orzekł odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnił oskarżonego T. L. od dokonania przypisanego mu czynu.

Ewentualnie, z daleko posuniętej ostrożności procesowej wnosił, aby Sąd Odwoławczy uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych okazała się zasadna, w tej samej części (zarzut 1c) zasadna okazała się apelacja obrońcy oskarżonego, w pozostałej części nie jest ona zasadna.

Odnosząc się do reformatoryjnej części orzeczenia, stwierdzić należy iż niezasadnie orzeczono w pkt. VIII wyroku obowiązek naprawienia przez oskarżonego szkody na rzecz pokrzywdzonych małżonków A. M. i M. M. (2) kwoty 77 200 (siedemdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu) złotych, albowiem co do tego roszczenia uprzednio prawomocnie orzekł Sąd Rejonowy w postępowaniu cywilnym, zaś kwota wynikająca z orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem wobec pokrzywdzonego A. Z. winna wynosić 684 200 (sześćset osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście) złotych, a więc winna być orzeczona w całości, a nie w części. W tej ostatniej kwestii podzielić należy argumentację przedstawioną w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych. Szkoda została poniesiona przez oskarżyciela posiłkowego w pełnej wysokości, w żadnej części nie została też przez oskarżonego naprawiona, złożony wniosek także dotyczył naprawienia szkody w pełnej wysokości. Na koniec tylko przypomnieć należy, iż do obu uchybień lojalnie Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia się przyznał, wobec czego i powyższych wywodów kwestia ta nie wymaga dalszych wyjaśnień.

W pozostałej zaskarżonej przez obrońcę oskarżonego części wyrok należało utrzymać w mocy, albowiem zarzuty stawiane rozstrzygnięciu są niezasadne i nie mogły być uwzględnione. Na wstępie stwierdzić należy, iż kontrola instancyjna orzeczenia nie wykazała, iżby Sąd meriti rozpoznając sprawę niniejszą dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów postępowania. Sąd ten prawidłowo ustalił stan faktyczny, w szczególności nie naruszył obowiązków związanych z koniecznością oceny dowodów zgodnej z brzmieniem art. 7 k.p.k. Chodzi tu przede wszystkim o dowody z wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonych, a także dowód z pisemnej opinii z zakresu pisma ręcznego. Przystępując więc do oceny stawianych rozstrzygnięciu zarzutów stwierdzić należy, iż o ile ocena każdego

dowodu będącego podstawą ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, czy też wymiaru kary pozostawiona jest organowi orzekającemu, który obowiązany jest do przeprowadzenia jej w sposób swobodny, a nie dowolny, to ów proces winien być możliwy do prześledzenia w oparciu o pewne kryteria ocen wypracowane przez praktykę, w tym orzecznictwo Sądu Najwyższego i wreszcie doktrynę. I tak przypomnieć należy, że przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (vide art. 7k.p.k.) m.in. wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (vide art. 410 k.p.k.), i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (vide art. 2 § 2k.p.k.), stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (vide art. 4k.p.k.), jest wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (vide art. 424 § 1 pkt. 1k.p.k.). Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia przekonuje, iż tym wymogom Sąd orzekający sprostał i w konsekwencji nie naruszył art. 7 k.p.k. Ocena wyjaśnień składanych przez oskarżonego jest bardzo szczegółowa i zasługuje na aprobatę. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ocena ta dokonana została w powiązaniu z innymi dowodami ujawnionymi w sprawie, w tym rzecz jasna z zeznaniami pokrzywdzonych, ale i świadka A. W. (skazanej w sprawie o sygn. akt XII K150/12). Skarżący zupełnie pomija ową korelację faktów relacjonowanych przez świadków w kontekście wyjaśnień oskarżonego, a przecież żaden z dowodów ocenianych osobno nie stanowił jedynej podstawy wydanego orzeczenia. W kontekście uznanych za wiarygodne zeznań pokrzywdzonych, słusznie jedynie częściowo przyznano rację oskarżonemu, oceniając jego wyjaśnienia jako częściowo wiarygodne, w części, w której zgodne są z zeznaniami świadków, których depozycje uznano za prawdziwe (vide strona 35-43 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia). Niezasadny w tym kontekście jest zarzut błędnej oceny zeznań świadka A. W., określony jako ocena dowolna, powierzchowna i wewnętrznie sprzeczna. Otóż nie jest tak, jak sugeruje skarżący, iż świadek całą odpowiedzialność zrzuciła na oskarżonego, skoro, dokładnie relacjonując stosunki pomiędzy nimi, wielokrotnie stwierdziła, iż otrzymywała od oskarżonego pieniądze, na tzw. łapówki dla urzędników, o czym informowała oskarżonego (fakt ten potwierdził świadek P. W.), a pieniądze te przeznaczyła na swoje potrzeby. Świadek zeznając wyraźnie różnicowała rolę oskarżonego i swoją, przyznając, iż ma wiedzę i udział jedynie w części czynów zarzucanych oskarżonemu. Nie można wobec tego wywodzić, jak chce skarżący, iż „jedynie oskarżonego obciążała”. Na uwagę zasługuje także i to, że zeznania te są zbieżne z treścią zeznań części pokrzywdzonych, co tym bardziej czyni je wiarygodnymi. Analizując kluczową dla sprawy niniejszej kwestię zamiaru oskarżonego w zakresie stawianych mu aktem oskarżenia zarzutów (vide zarzut II apelacji obrońcy oskarżonego), podnieść należy, iż słusznie rozważania w tej kwestii czyni Sąd Okręgowy odnosząc się do całokształtu materiału dowodowego. Poczynione w tej części ustalenia stanu faktycznego nie budzą wątpliwości, zaś argumentacja skarżącego sprowadza się do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji. Przypomnieć bowiem należy, iż artykuł 286k.k. określa odpowiedzialność za oszustwo, którym według tego przepisu jest motywowane celem korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Istota tego przestępstwa polega więc na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej. Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, w którym celem działania sprawcy jest uzyskanie szeroko pojętej korzyści majątkowej, która może polegać zarówno na uzyskaniu zysku (zwiększeniu aktywów), jak i na zmniejszeniu pasywów. Dążenie sprawcy może obejmować zarówno korzyść dla siebie, jak i dla kogo innego. Wprowadzenie w błąd jako znamię czynności wykonawczej przestępstwa oszustwa cechuje się doprowadzeniem do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego. W przyjętym w polskim prawie karnym kształcie znamion klasycznego oszustwa nie zawarto żadnych dodatkowych elementów dotyczących sposobu wprowadzenia w błąd czy też określających charakter i rodzaje błędu. W konsekwencji w grę wchodzi tu każdy błąd dotyczący istotnych okoliczności zewnętrznych lub wewnętrznych (psychicznych), o ile oczywiście będą one pozostawać w związku z dyspozycją majątkową. Wprowadzenie w błąd nie zawsze musi się wiązać z użyciem szczególnego podstępów lub być przejawem szczególnego sprytu ze strony sprawcy (często rodzaj zabiegów zmierzających do osiągnięcia takiego skutku warunkowany jest charakterem oszustwa oraz czujnością ofiary). Za wprowadzenie w błąd może być uznane każde działanie sprawcy, które może powodować błędną ocenę rzeczywistości przez adresata podstępnych zabiegów i w konsekwencji doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W tym kontekście dla bytu przestępstwa oszustwa jest obojętne, czy pokrzywdzony mógł lub powinien był sprawdzić prawdziwość twierdzeń sprawcy, nie

jest nawet istotne, że pokrzywdzony mógł wykryć błąd przy dołożeniu znikomej nawet staranności; podobnie bezkrytyczność i łatwowierność pokrzywdzonego nie wyłącza karygodności wprowadzenia w błąd (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 marca 2015 r. II AKa 267/14). Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy bardzo dokładnie przeanalizował cały materiał dowodowy i prawidłowo ustalił modus operandi działań oskarżonego w stosunku do każdego z pokrzywdzonych i na tej podstawie ustalił także, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Świadczy o tym cała gama zachowań oskarżonego , począwszy od wyboru pokrzywdzonych, którzy z racji kontaktów z oskarżonym kiedy jeszcze czynił posługę kapłańską w K. (...), mieli do niego nieograniczone właściwie zaufanie, poprzez tworzenie i dostarczanie fikcyjnych dokumentów, tworzenie pozorów bezpieczeństwa poprzez podpisywanie fikcyjnych umów z pokrzywdzonymi, powoływanie się na nie istniejące wpływy w urzędach oraz u deweloperów, pokazywanie rzeczywistych budynków w trakcie ich budowy w celu uwiarygodnienia podejmowanych działań, wreszcie czynności polegające na zminimalizowaniu możliwości samodzielnego działania pokrzywdzonych i wykazywanie nadmiernej aktywności w celu umożliwienia pokrzywdzonym uzyskania pieniędzy z kredytów w celu ich późniejszego przeznaczenia na swoje własne cele. Gama tych zachowań w powiązaniu z zeznaniami pokrzywdzonych i świadka A. W. czyni ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie zamiaru jaki towarzyszył oskarżonemu jako w pełni prawidłowe. Ocenę tę Sąd Apelacyjny podziela. Na koniec wywodów dotyczących tej grupy zarzutów stwierdzić należy, iż istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji. Takich wskazań apelacja obrońcy oskarżonego nie zawiera. Niezasadny jest także, wobec wywodów czynionych do tej pory, zarzut obrazu art. 5§ 2 k.p.k. Przypomnieć bowiem należy, iż skuteczne posłużenie się przez skarżącego zarzutem naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów.

Przepis art. 5 § 2 k.p.k. wprost odnosi się do istnienia wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego po stronie Sądu orzekającego. Różnice w ocenie dowodów dokonanej z jednej strony przez sąd orzekający, z drugiej zaś przez skarżącego w kontekście przedstawionej powyżej argumentacji nie mogą być uznane za równoznaczne z tym, że przedmiotowy wyrok zapadł z obrazą art. 5§ 2kpk. Podnieść należy, iż w realiach niniejszej sprawy także dominujące zarzuty apelacji dotyczące obrazu art. 7 i art. 410 kpk (i 5§ 2 k.p.k. w stosunku do oceny dowodu z zeznań A. W.) są chybione wobec nie wykazania, iż Sąd Okręgowy oceniając materiał dowodowy i budując w oparciu o tę ocenę ustalenia faktyczne, popełnił błąd braku lub dowolności. Reasumując w ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja obrońcy oskarżonego (za wyjątkiem pkt. Ic) sprowadza się do formalnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji. W tym miejscu przypomnieć należy, iż „wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest nie tylko obowiązkiem Sądu orzekającego, ale zasada ta obowiązuje także przy wciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków” (vide orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 15 kwietnia 2010r sygn. akt II AKa43/10).

Akceptując dokonane przez Sąd I instancji ustalenia oraz ocenę istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów, Sąd Apelacyjny uznał apelację pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych za zasadną, zaś apelację obrońcy oskarżonego za bezzasadną (z wyjątkiem pkt. I c) i orzekł jak w wyroku.